



Magdalena Brembor

Wiktoria Piec

Politechnika Śląska

ANALIZA PRZEKAZU GŁÓWNYCH WYDAŃ WIADOMOŚCI TELEWIZYJNYCH Z DNIA 11 LISTOPADA 2025 ROKU

Streszczenie (abstrakt): Celem artykułu jest analiza porównawcza przekazu głównych wydań wiadomości pięciu stacji telewizyjnych (Polsat, TVN, TV Republika, TVP i Trwam) z dnia 11 listopada 2025 roku. Zbadano, w jaki sposób media relacjonowały obchody 107. rocznicy odzyskania niepodległości, jakie treści akcentowały, a jakie pomijały. W oparciu o teorię komunikowania masowego i koncepcję agendy setting wykazano, że media w Polsce nie tylko informują, lecz także kształtują znaczenia i emocje związane z patriotyzmem. Analiza wskazuje na utrwalanie istniejących podziałów politycznych i różne sposoby interpretowania pojęcia „niepodległość”.

Słowa kluczowe: media, analiza przekazu, Święto Niepodległości, telewizja, komunikowanie masowe

ANALYSIS OF THE MAIN TELEVISION NEWS BROADCASTS FROM 11 NOVEMBER 2025

Abstract: The aim of this article is to conduct a comparative analysis of the coverage of the main news programs of five television stations (Polsat, TVN, TV Republika, TVP, and Trwam) on November 11, 2025. The study examined how the media reported on the 107th anniversary of independence, what content they emphasized, and what they omitted. Based on mass communication theory and the concept of agenda setting, it was shown that the media in Poland not only inform, but also shape the meanings and emotions associated with patriotism. The analysis points to the perpetuation of existing political divisions and different ways of interpreting the concept of „independence”.

Keywords: media, communication analysis, Independence Day, television, mass communication

Wstęp

Święto Niepodległości, obchodzone 11 listopada, od lat stanowi jeden z najważniejszych dni w polskim kalendarzu państwowym. Jest to data symboliczna, przypominająca o odzyskaniu państwowości po 123 latach zaborów, ale jednocześnie moment, w którym współczesna Polska mierzy się z własną pamięcią historyczną, tożsamością narodową i politycznymi podziałami. Media, jako główne źródło informacji, odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu społecznego obrazu tego święta, dlatego analiza przekazów telewizyjnych staje się nie tylko elementem badań medioznawczych, lecz także narzędziem do rozumienia procesów społecznych i politycznych w Polsce.

Celem niniejszej pracy jest szczegółowa analiza sposobu, w jaki pięć polskich stacji telewizyjnych – Polsat (Wydarzenia 18:50), TVN (Fakty 19:00), TV Republika (Dzisiaj 19:00), TVP (19:30) oraz TV Trwam (20:00) – relacjonowało obchody Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada. Wybrane programy informacyjne różnią się profilami ideowymi, strukturą własności, grupą docelową oraz językiem narracji, co pozwala na uchwycenie zróżnicowanych strategii interpretacyjnych tego samego wydarzenia.

Analizie poddano pełne transkrypcje głównych wydań informacyjnych, skupiając się na takich elementach jak:

- dobór tematów i akcentów,
- język i nacechowanie emocjonalne,
- obecność polityków i sposób ich przedstawiania,
- ramy interpretacyjne (*framing*),
- kontrastowanie jedności narodowej z konfliktem politycznym,
- symboliczne odwołania do historii, religii i pojęć patriotyzmu.

Badania te opierają się na założeniach teorii *framingu* (Erving Goffman, Robert M. Entman), zgodnie z którą media nie tylko informują, lecz przede wszystkim interpretują rzeczywistość, tworząc określone schematy poznawcze¹. Analiza ta jest szczególnie istotna w kontekście polaryzacji politycznej, która od lat wpływa na sposób, w jaki telewizje przedstawiają wydarzenia publiczne, w tym te o charakterze państwowym.

Wyjątkowość 11 listopada polega na tym, że jest to dzień, który, przynajmniej deklaratywnie, powinien łączyć wszystkich Polaków. Jednak jak pokazują liczne badania nad mediami (m.in. Maciej Mrozowski, Walery Pisarek)², przekazy medialne często wzmacniają podziały, opowiadając święto narodowe poprzez pryzmat bieżącej rywalizacji politycznej.

Niniejsze opracowanie służy ukazaniu, w jaki sposób pięć różnych mediów wykreowało odmienne wizje tego samego święta, a także zidentyfikowaniu narzędzi narracyjnych służących wzmocnieniu określonych wartości, tez i emocji.

Polsat – między informacją a emocją

Obchody Święta Niepodległości przedstawione w głównym wydaniu „Wydarzeń” Polsatu³ ukazują Polskę świętującą, ale jednocześnie głęboko podzieloną. Już pierwsze słowa prowadzącej, informujące o tym, że Marsz Niepodległości przeszedł ulicami stolicy, podczas gdy premier świętował w Gdańsku, a politycy deklarujący jedność tak naprawdę pozostają w permanentnym sporze, wprowadzają charakterystyczny dla współczesnych obchodów

¹ E. Goffman, *Frame Analysis: An Essay on the Organization of Experience*, Northeastern University Press, Boston 1974, s. 21-39.; M. R. Entman, *Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm*, „Journal of Communication” 1993, vol. 43, nr 4, s. 51-58.

² M. Mrozowski, *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2001; W. Pisarek (red.), *Słownik terminologii medialnej*, Universitas, Kraków 2006, s. 88.

³ *Wydarzenia*, Polsat, 11 listopada 2025, godz. 18:50. Materiał: Marsz Niepodległości i podziały polityczne. Transkrypcja własna.

ton napięcia. Całość materiału koncentruje się wokół Marszu Niepodległości, który w przekazie Polsatu jawi się jako najważniejsze i najbardziej spektakularne wydarzenie dnia. Widzimy tłumy ludzi, dziesiątki tysięcy uczestników, wśród których pojawia się prezydent Karol Nawrocki. To właśnie jego obecność staje się jednym z najbardziej symbolicznych punktów całego materiału, prezydent idący ramię w ramię z organizatorami marszu, witany przez Krzysztofa Bosaka – jednego z liderów Konfederacji i wicemarszałka Sejmu, który uosabia próbę nadania marszowi bardziej instytucjonalnego i politycznego charakteru, jako „jeden z nas”. W relacji podkreślono, że to dopiero drugi raz w historii, gdy urzędująca głowa państwa bierze udział w marszu. Fakt ten buduje przekaz jednoznacznie sugerujący, że prezydent, w zamiarze strażnik konstytucyjnej jedności, świadomie wpisuje się w narrację środowisk narodowych, co w kontekście całego materiału wskazuje na dodatkowe pęknięcie wewnątrz państwowych obchodów. Jednocześnie reporterka zwraca uwagę, że organizatorzy nazywają marsz największą manifestacją patriotyczną w Europie, a niektórzy uczestnicy przyjechali specjalnie z zagranicy, jak para z Brukseli deklarująca silny patriotyzm. Ta mozaika emocji, symboli i deklaracji tworzy obraz święta, które z założenia ma jednoczyć, lecz w praktyce staje się demonstracją siły jednej określonej wizji polskości.

W kolejnych minutach materiał obnaża kontrast pomiędzy oficjalnymi deklaracjami jedności a rzeczywistymi wydarzeniami. Z jednej strony pojawiają się słowa, że „święto jest dla wszystkich Polaków”, że to radosny dzień, w którym, niezależnie od poglądów, powinniśmy być razem. Z drugiej strony widzimy transparenty antyimigranckie, antyukraińskie, ostro krytyczne wobec Donalda Tuska, a także liczne hasła zwolenników Grzegorza Brauna – posła Konfederacji Korony Polskiej, znanego z radykalnie sceptycznego stanowiska wobec instytucji unijnych i obecnej administracji rządowej. Właśnie te fragmenty materiału Polsat eksponuje szczególnie mocno, ukazując marsz jako przestrzeń konfrontacji, a nie wspólnoty. Użycie rac, mimo zakazu wydanego zarówno przez wojewodę, jak i samych organizatorów, staje się praktycznym symbolem tej konfrontacyjnej energii. Wbrew formalnym restrykcjom race płoną podczas hymnu narodowego, nadając temu momentowi charakter bardziej manifestacyjny niż podniosły. W materiale podkreślono także, że zakaz wzburzył rzecznika prezydenta stolicy, co dodaje kolejny element napięcia między administracją rządową a środowiskami sympatyzującymi z marszem. Oprócz tego organizatorzy marszu wyrażają pretensje o remont Dworca Centralnego, sugerując, że termin został wybrany celowo, mimo że PKP podaje argument o najmniejszym natężeniu ruchu.

Z tych licznych przykładów wyłania się obraz święta, w którym każda decyzja administracyjna, każdy komunikat i każdy symbol natychmiast zostaje odczytany w kategoriach sporu politycznego.

Ważnym elementem materiału jest również powracający wątek liczby uczestników. Według Stołecznego Centrum Bezpieczeństwa w wydarzeniu brało udział 100 tysięcy osób, co Polsat przywołuje, aby podkreślić skalę marszu. Zarówno ta liczba, jak i sposób prezentacji obrazu tłumów w materiale, wzmacniają istotność wydarzenia jako zjawiska społecznego, nie tylko politycznego. Jednocześnie stacja dokumentuje obecność przedsta-

wicieli wszystkich ugrupowań prawicy: PiS, Konfederacji oraz środowisk narodowych. W komentarzu wskazano, że prezes PiS wraca na marsz po latach nieobecności, a decyzję tę komentatorzy interpretują jako próbę odbicia wyborców przechodzących do Konfederacji. To jeden z fragmentów, w którym Polsat przemyca wyraźny kontekst rywalizacji politycznej, pokazując, że Marsz Niepodległości staje się również miejscem walki między ugrupowaniami o dominację nad całym obozem prawicy. W tym sensie materiał ukazuje marsz nie tylko jako wydarzenie patriotyczne, lecz jako polityczne narzędzie konsolidacji, waloryzacji i kształtowania tożsamości⁴.

W materiałach Polsatu uwypuklono również, że mimo głośnych deklaracji polityków o jedności, wydarzenia dnia w praktyce ją unieważniają. Premier świętuje w Gdańsku, prezydent w Warszawie, ministrowie są wygwizdywani na oficjalnych uroczystościach, a przemówienia pełne są wzajemnych oskarżeń. Ten kontrast podsumowano w prostym, a zarazem bardzo znaczącym komentarzu: „mnożenie wielkich słów bez pokrycia od dawna skutecznie nas dzieli”. W połączeniu z dalszymi scenami, w których zestawia się uroczystości w Warszawie z radosną Paradą Niepodległości w Gdańsku oraz lokalnymi wydarzeniami w całej Polsce, powstaje narracja o dwóch równoległych wymiarach świętowania: oficjalno-politycznym, nacechowanym konfliktem oraz społecznym – radosnym, pełnym emocji, rodzinnych tradycji i spontanicznego patriotyzmu. W tej drugiej części dominują obrazy biegów niepodległości, imprez, koncertów, rajdów motocyklowych, a także wypowiedzi zwykłych ludzi, mówiących o wzruszeniu, dumie i codziennym poczuciu przywiązania do kraju.

Zwłaszcza ostatni fragment materiału o symbolicznym rozświetleniu Empire State Building przez Roberta Lewandowskiego, a także sceny z biegów i wypowiedzi o tym, „za co kochamy Polskę”, wprowadzają zupełnie inny ton. Widać tu patriotyzm codzienny, nie-agresywny, niespektakularny, ale głęboko emocjonalny. Ten kontrast pomiędzy świętem jako rytuałem narodowym a świętem jako polityczną manifestacją jest jednym z najważniejszych wniosków płynących z materiału Polsatu. Ostatecznym akcentem są odpowiedzi Polaków na pytanie o to, co jest dla niepodległości najważniejsze. Najczęściej pada słowo „zgoda”. W świetle tego, co pokazał materiał, transparentów, politycznych starć, wzajemnych oskarżeń, wygwizdywania przedstawicieli państwa, odpowiedź ta brzmi szczególnie dobitnie i paradoksalnie. Materiał nie komentuje tego wprost, jednak zestawienie obrazu marszu z odpowiedziami zwykłych ludzi mówi samo za siebie: społeczeństwo oczekuje jedności, lecz polityczna praktyka świętowania 11 listopada w coraz mniejszym stopniu tę jedność realizuje.

TVN – patriotyzm w kontekście demokracji

Przekaz TVN dotyczący obchodów Święta Niepodległości utrzymany jest w charakterystycznym dla tej stacji tonie krytycznej obserwacji życia publicznego i skupienia na politycznych napięciach wewnątrz państwa. W przeciwieństwie do relacji koncentrujących się

⁴ S. Hall, *Encoding/Decoding*, [w:] *Culture, Media, Language*, Routledge, London 1980, s. 133-134.

głównie na warstwie emocjonalno-symbolicznej, materiał TVN⁵ przedstawia przede wszystkim konflikt polityczny, którego kulminacja zbiegła się z 11 listopada. Już pierwsze wypowiedzi dotyczące potrzeby „zgody w narodzie”, „szacunku” i „radości” zestawione są ironicznie z politycznymi wystąpieniami tego dnia. W transkrypcji widać wyraźnie, że stacja świadomie buduje kontrast między apelami o jedność a faktycznymi działaniami polityków, szczególnie prezydenta Karola Nawrockiego, którego przemówienie zostało określone jako ostre, antyrządowe i nacechowane szeroką krytyką rządu oraz Unii Europejskiej. TVN podkreśla, że prezydent akcentował takie kwestie jak rzekome zagrożenie ze strony „obcych ideologii” w szkołach, brak ambicji państwa, a także oskarżenia wobec rządu o oddawanie suwerenności instytucjom europejskim. Stacja zwraca uwagę na paradoks: choć prezydent deklaruje poparcie dla UE, równocześnie w swoim świątecznym wystąpieniu używa języka typowego dla środowisk eurosceptycznych.

W przekazie szczególnie podkreślono fakt, że prezydent nie odniósł się ani jednym słowem do wojny w Ukrainie, czego TVN nie pozostawia bez komentarza. W materiale pada sugestia, że pominięcie tak istotnego kontekstu bezpieczeństwa Polski jest co najmniej niezrozumiałe, a wręcz niepokojące, szczególnie w dniu, gdy cała Europa debatuje o zagrożeniach ze wschodu. Zestawienie słów prezydenta z późniejszym wystąpieniem wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza tworzy wyraźną, narracyjną oś konfliktu: prezydencka wizja Polski zagrożonej przez Unię Europejską i wewnętrzną „ideologiczną inwazję” kontra rządowa wizja bezpieczeństwa opartego na sojuszach NATO i wspieraniu Ukrainy. TVN wykorzystuje tę konfrontację, aby pokazać, że święto, które powinno łączyć, staje się kolejną areną wymiany ciosów.

W dalszej części materiału pojawia się szczegółowa relacja z marszu narodowców, przedstawiona w sposób jednoznacznie krytyczny. Podkreślono użycie rac mimo zakazu, pojawienie się haseł antyukraińskich, antyimigranckich i antyeuropejskich, co telewizja zestawia z oficjalnym przekazem polityków mówiących o jedności. Ten kontrast budowany jest konsekwentnie przez cały materiał, święto, które ma symbolizować wspólnotę, jest pełne dymu rac, agresywnych haseł i partyjnych rywalizacji. TVN używa tych scen, by zasugerować, że to nie zwykli obywatele dzielą Polskę, lecz politycy, którzy próbują zagospodarować święto dla własnych interesów, szczególnie przedstawiciele prawicy starający się „przeciągnąć” elektorat marszu na swoją stronę. Wspomniana „rywalizacja o rząd dusz” na prawicy jest jednym z głównych wątków całego materiału, akcentowanym kilkakrotnie.

Drugą część materiału wypełnia szczegółowa analiza konfliktu wokół nominacji oficerskich i generalskich. TVN ukazuje tę sytuację jako przykład chaosu i braku współpracy między prezydentem a rządem, co – w ocenie twórców materiału – jest szczególnie niepokojące w kontekście 11 listopada. Podkreślono, że choć nominacje generalskie zostały uzgodnione, to aż 136 funkcjonariuszy służb specjalnych nie otrzymało awansów z powodu odmowy prezydenta. TVN nie pozostawia tu miejsca na interpretację: w materiale wy-

⁵ TVN, 11 listopada 2025, godz. 19:00. *11 listopada*. Transkrypcja własna.

brzmiewa wyraźna sugestia, że to prezydent „uderza w młodych ludzi”, „patriotów chcących służyć Polsce”, a cała sytuacja wynika z personalnego konfliktu między głową państwa a szefami służb, podlegającymi premierowi. Dla wzmocnienia przekazu stacja cytuje wypowiedzi polityków, w których oskarżają się nawzajem o wprowadzanie opinii publicznej w błąd, przekraczanie kompetencji oraz manipulację procedurami.

Warto zauważyć, że TVN bardzo często stosuje zabieg narracyjny, polegający na zestawieniu deklaracji polityków z faktami, które przeczą tym słowom. Jest to typowe dla sposobu przedstawiania polityki przez tę stację, co zauważyli badacze mediów, wskazując, że TVN konstruuje przekaz poprzez podkreślanie niespójności między retoryką a praktyką polityczną⁶. W tym materiale widać to niemal w każdej części — deklaracje o jedności zderzają się z oskarżeniami, apele o zgodę z politycznymi atakami, mówienie o suwerenności zestawiono z przemilczeniem kwestii wojny, a obrona „wartości narodowych” skonfrontowana została z chaosem w instytucjach państwowych.

Kulminacją krytycznej narracji stacji jest ostatnia część materiału poświęcona osobom związanym z rządami Zjednoczonej Prawicy, które przebywają obecnie na Węgrzech. TVN akcentuje, że Marcin Romanowski i Zbigniew Ziobro unikają odpowiedzialności, mimo że prokuratura wydała wobec nich nakazy zatrzymania. Wskazuje także na sędziego Schmidta, który uciekł na Białoruś, sugerując jego powiązania z ośrodkami rosyjskimi. Wszystkie te elementy służą zbudowaniu szerszej tezy, że część polskiej prawicy, pomimo deklarowanego patriotyzmu, korzysta z ochrony państw postrzeganych jako wrogie lub co najmniej nieprzyjazne interesom Polski. TVN celowo zestawia tę sytuację z wcześniejszymi słowami Jarosława Kaczyńskiego o „bezwartościowej części społeczeństwa”, tworząc przekaz, w którym lider PiS – oskarżający innych o „zależność od zagranicy” – sam otoczony jest współpracownikami szukającymi schronienia w Budapeszcie i Mińsku.

Tak skonstruowany materiał jest przykładem współczesnej polskiej panoramy medialnej, w której Święto Niepodległości nie jest już jedynie narodowym rytuałem, ale także sceną walki politycznej i narzędziem budowania narracji. W tym sensie relacja TVN doskonale wpisuje się w opisywane w literaturze naukowej zjawisko „mediatyzacji polityki”, w ramach którego media nie tylko relacjonują wydarzenia, ale konstruują je na nowo poprzez selekcję, interpretację i emocjonalne akcenty⁷. W analizowanym materiale 11 listopada staje się nie tylko rocznicą historyczną, lecz także lustrem współczesnej polskiej polityki – pełnej napięć, wzajemnych oskarżeń i nieustannych prób przejęcia kontroli nad symbolicznymi zasobami państwa.

⁶ M. Mrozowski, *Media masowe...*, *op. cit.*, s. 154-160.

⁷ G. Mazzoleni, W. Schulz, *Mediatization of Politics: A Challenge for Democracy?*, „Political Communication” 1999, Vol. 16, No. 3, s. 249-261.; J. Strömbäck, *Four phases of mediatization: A political communication perspective*, „The International Journal of Press/Politics” 2008, Vol. 13, No. 3, s. 228-246.

TV Republika – narracja heroiczno-narodowa

Przekaz stacji TV Republika dotyczący obchodów 11 listopada⁸ został zbudowany w formule typowej dla mediów tożsamościowych, tj. takich, które nie tylko informują, lecz także kształtują i wzmacniają określony etos narodowy. Już pierwsze słowa prowadzącej – „zapraszam na prawdziwe polskie wiadomości” – stanowią akt autolegitymizacji o charakterze normatywnym. Stacja nie przedstawia się jako jedno z wielu źródeł informacji, lecz jako źródło „właściwe”, zgodne z prawdziwą polskością. Tym samym każda kolejna informacja zostaje osadzona w ramach światopoglądowych i wartościujących, a odbiorca jest prowadzony przez narrację, która nie pozostawia wątpliwości co do tego, jakie postawy są słuszne i pożądanе.

Od początku materiał konstruuje wizję 11 listopada jako święta uroczystego, wspólnotowego i odświętnego. Powtarzane wielokrotnie odwołania do Boga, narodu i tradycji, „Niech Bóg błogosławi Polsce!”, „Czołem żołnierze i funkcjonariusze!”, tworzą atmosferę sakralizacji narodowej wspólnoty. Jest to zabieg charakterystyczny dla dyskursu mediów konserwatywnych, w których religia i patriotyzm przenikają się zarówno symbolicznie, jak i retorycznie, tworząc jedną ramę interpretacyjną. W narracji Republiki niepodległość staje się nie tyle kategorią polityczną, co moralną: „niepodległość to zobowiązanie”, „jesteśmy wobec niej zobowiązani”. W ten sposób widz nie tylko ogląda relację z wydarzeń, lecz jest również dyskretnie ustawiany w roli uczestnika większej, historycznej misji.

Centralnym elementem przekazu stacji jest postać prezydenta Karola Nawrockiego. Jego obecność na uroczystościach, marszu oraz wystąpieniach jest przedstawiana jako symbol stabilności, ciągłości i odpowiedzialności. Reporter stacji informuje o „nieprzebranych tłumach” i „rzeszach biało-czerwonych flag”, które mają świadczyć o masowej identyfikacji społeczeństwa z państwem i jego głową. Materiał konsekwentnie podkreśla, że to prezydent uczestniczył zarówno w oficjalnych uroczystościach, jak i w Marszu Niepodległości, co przedstawiono jako wyraz jego bliskości z narodem, zgodnie z koncepcją „prezydenta-lidera wspólnoty narodowej”.

TV Republika posługuje się wyraźnym zabiegiem „aksjologizacji” historii. W dłuższym fragmencie materiału stacja przywołuje genezę niepodległości, wskazuje na zaborców, na wolę Polaków i na „elitę intelektualną, kulturową i religijną”. Wymienienie ojców niepodległości ma charakter nie tylko edukacyjny, lecz również retoryczny, to wyraźne ustawienie współczesnej sceny politycznej w świetle historycznych postaci i wartości. Uroczystości religijne, szczególnie msza w Świątyni Opatrzności Bożej, są przedstawione jako integralny element państwowych obchodów, co wzmacnia obraz Polski jako wspólnoty opartej na wartościach chrześcijańskich. Narracja ta jest wzbogacona wypowiedziami o „sztafecie pokoleń” i fundamentach chrześcijańskich Rzeczypospolitej, które prezydent Nawrocki stawia w opozycji do „obcych ideologii”.

W dalszej części materiału stacja wprowadza wątek polityczny, kontrastując wystąpienie prezydenta z nieobecnością premiera Donalda Tuska. To zestawienie nie jest przypadkowe, poprzez podkreślenie, że premier „nie usłyszał słów prezydenta”, Republika

⁸ TV Republika, wydanie z 11 listopada 2025 r., transkrypcja materiału.

kreuje obraz rozdźwięku między władzą wykonawczą a reprezentantem narodowej tradycji. Z kolei reakcja zgromadzonych, w tym gwizdy skierowane w stronę niektórych polityków rządzącej koalicji, jest przedstawiona jako „głos ludu”, oddolny sprzeciw wobec postaw odbiegających od patriotycznych standardów. Stacja nie komentuje tych reakcji wprost, ale ich ekspozycja ma charakter interpretacyjny – widz otrzymuje sugestię, że reakcje te są uzasadnione i autentyczne.

Przekaz kończy się podkreśleniem, że Święto Niepodległości to dzień wszystkich Polaków, niezależnie od możliwości, przekonań czy kondycji fizycznej, o czym świadczy m.in. materiał z biegu niepodległości. Jest to zabieg harmonizujący: po intensywnej retoryce narodowo-historycznej i po politycznym kontrastowaniu postaw, stacja łągodzi przekaz poprzez podkreślenie wspólnoty i radości świętowania.

Cały materiał TV Republika opiera się na trzech dominantach: silnej emocjonalizacji, budowaniu wspólnotowego mitu narodowego oraz wyraźnym konstruowaniu kontrastów między prezydentem a rządem, między patriotyzmem a zagrożeniem wartości, między polskością a obcością. Zgodnie z ujęciem teoretycznym, taki sposób konstrukcji medialnego przekazu można określić jako „narrację tożsamościową”, w której media nie tyle opisują rzeczywistość, co aktywnie uczestniczą w jej interpretacji i symbolicznym porządkowaniu. W rezultacie materiał stacji nie jest wyłącznie sprawozdaniem z obchodów 11 listopada, lecz również elementem polityczno-kulturowej perswazji, w której historia, religia i polityka tworzą wspólny, silnie spójny komunikat.

TVP – oficjalny przekaz i polityczny ton

Analiza przekazu TVP z głównego wydania „19.30” z dnia 11 listopada⁹ 2025 r. pokazuje jedno z najbardziej jednoznacznych i spójnych ideologicznie przedstawień Święta Niepodległości. Już w pierwszych sekundach materiału prowadzący Marek Czyż wprowadza odbiorcę w ramę interpretacyjną, która jest charakterystyczna dla publicznego nadawcy w ostatnich latach: „generalskie nominacje, przemówienia oficjeli, patriotyczne manifestacje”. Ramowanie wydarzenia polega tu na natychmiastowym podkreśleniu powagi i państwowego charakteru obchodów, jednocześnie zaznaczając ich fundamentalne znaczenie dla narodowej wspólnoty. Jak zauważa Denis McQuail, media publiczne często posługują się strategią wzmacniania symbolicznej roli państwa, co służy budowaniu legitymizacji określonego dyskursu politycznego. Następująca po wstępie narracja łączy elementy informacji i komentarza, co jest klasycznym zabiegiem framingu politycznego, opisanego przez Roberta Entmana. Reporter wskazuje, że w deklaracjach polityków pojawia się „narodowa jedność”, ale natychmiast kontrastuje tę deklarację stwierdzeniem, że „w praktyce, no trochę jak co roku”, sugerując istnienie pęknięć i sporów. Ten wstępny komentarz ustawia widza w pozycji obserwatora konfliktu – konfliktu, który później w materiale będzie konsekwentnie wzmacniany.

W dalszej części materiału widzimy naprzemienne zestawienie wypowiedzi polityków różnych stron sporu. TVP ukazuje udział w obchodach najważniejszych osób w państwie,

⁹ TV Republika, 11 listopada 2025, godz. 19:00, *Wielkie Święto Niepodległości*, Transkrypcja własna.

jednak ekspozycja ich wypowiedzi jest selektywna. Przemówienie prezesa Jarosława Kaczyńskiego zostaje przedstawione jako „atak na rząd”, poprzez użycie określeń takich jak „stan zagrożenia” czy „odrzuć demokrację”. Natomiast wypowiedzi premiera Donalda Tuska, mówiącego o jedności i wyrzeczeniu się przemocy, są pokazywane jako kontrastujące, ale ich ton zostaje częściowo neutralizowany późniejszym komentarzem reportera o gwiazdach publiczności („nie wszędzie dotarło”). To zderzenie obrazów i komentarzy oddaje typowy mechanizm narracyjny TVP, w którym spór polityczny zostaje uwypuklony jako podstawowa rama interpretacji wydarzeń, a niepodległość staje się tłem dla bieżącej walki o znaczenia symboliczne.

Kluczowym elementem przekazu jest **przemówienie prezydenta Karola Nawrockiego**¹⁰, które w analizowanej relacji zajmuje centralne miejsce. Prezydent przedstawia wizję zagrożeń dla Polski, wskazując na „obce ideologie”, „obce instytucje” oraz „oddawanie suwerenności”. Ten rodzaj narracji odpowiada temu, co Stuart Hall¹¹ nazywa ideologiczną rekonstrukcją świata społecznego, przedstawieniem rzeczywistości jako pola permanentnego zagrożenia, które wymaga obrony ze strony „prawdziwych patriotów”. TVP wzmacnia tę narrację, nadając jej wysoki prestiż symboliczny poprzez ujęcia wojskowe, słowa „Czołem żołnierze i funkcjonariusze!” oraz obrazowe odniesienia do historii 30 pokoleń Polaków.

W drugiej części materiału pojawia się akcent wyraźnie interpretacyjny: po przemówieniu prezydenta widz otrzymuje informację, że publiczność wygwizdała reprezentanta rządu. TVP, poprzez sposób montażu, łączy to z wcześniejszą krytyką rządu, tworząc ciąg przyczynowo-skutkowy. Zabieg ten jest klasycznym przykładem stosowania *strategii konotacyjnej*, o której pisze Roland Barthes¹², gdzie obraz i komentarz wspólnie tworzą znaczenie nieobecne w samych faktach.

W dalszych minutach materiał rozszerza perspektywę i przechodzi w stronę relacji ogólnopolskich obchodów. Pojawiają się sceny z Trójmiasta, Tatr, Katowic, Poznania, Wrocławia, Opola i Sulejówka, w których łączone są wątki tradycyjne, regionalne i historyczne. Ten segment ma charakter „emocjonalno-integracyjny”. TVP stosuje tu typowy dla siebie zabieg: po intensywnej części politycznej następuje prezentacja barwnej, radosnej, symbolicznie bogatej „Polski zwykłych ludzi”. Ma to efekt tonizujący, ale również reprodukujący symboliczną wizję narodu jako wspólnoty praktyk i rytuałów, zgodnie z koncepcją *rytuałów narodowych* opisaną przez Erica Hobsbawma¹³.

Ostatnie minuty to relacja z Marszu Niepodległości, wydarzenia tradycyjnie prezentowanego przez TVP w sposób stonowany i relatywnie neutralny mimo kontrowersji. W materiale pojawia się informacja o podpaleniu flagi Unii Europejskiej przez Młodzież Wszechpolską oraz o użyciu pirotechniki wbrew zakazom. Jednak ton relacji pozostaje

¹⁰ TVP Info, *Transmisja Obchodów Narodowego Święta Niepodległości*, 11 listopada 2025, godz. 12:00.

¹¹ S. Hall, *Kodowanie i dekodowanie w dyskursie telewizyjnym*, „Przekazy i Opinie” 1987, nr 1-2.

¹² R. Barthes, *Retoryka obrazu*, „Pamiętniki Literackie” 1985, nr 3.

¹³ E. Hobsbawm, *Wprowadzenie. Wynajdywanie tradycji*, [w:] *Tradycja wynaleziona*, (red.) E. Hobsbawm, T. Ranger, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 1-14.

umiarkowany: reporter wskazuje na konsekwencje prawne, ale nie nadaje temu charakteru ostrego potępienia. To świadczy o stosowaniu strategii balansowania przekazu w analizach dyskursu TVP po 2015 roku, stacja nie neguje kontrowersji, ale wpisuje je w ramę „patriotycznych emocji”.

Podsumowując, przekaz TVP z 11 listopada 2025 r. charakteryzuje się **silnym nasyceciem treściami politycznymi**, intensywnym wykorzystaniem **symboliki państwowej i militarnej** oraz konsekwentnym budowaniem narracji **zagrożenia suwerenności** i potrzeby „obrony wartości”. Konstrukcja materiału, dobór wypowiedzi i sposób ich montażu wskazują na dominację *narracji interpretacyjnej*, a nie czysto informacyjnej. TVP nie tylko relacjonuje wydarzenia, ale również sugeruje ich interpretację, zgodnie z mechanizmami opisanymi w teoriach komunikowania masowego. Przekaz ma charakter silnie aksjologiczny, angażujący emocjonalnie i politycznie, stanowiąc jeden z najbardziej wyrazistych przykładów medialnej reinterpretacji Święta Niepodległości w polskiej przestrzeni informacyjnej.

Telewizja Trwam – sakralizacja patriotyzmu

Relacja Telewizji Trwam z 11 listopada 2025 roku, oparta na analizowanej transkrypcji¹⁴, przedstawia jedno z najbardziej spójnych i ideologicznie ugruntowanych ujęć obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Już w pierwszych sekundach pojawia się charakterystyczna dla stacji formuła powitania „Szczęść Boże”, która pełni zarówno funkcję informacyjną, jak i sakralizującą przekaz. Język religijny w mediach katolickich staje się narzędziem budowania wspólnoty moralnej i aksjologicznej. Trwam rozpoczyna więc relację od symbolicznego „zakotwiczenia” narracji w przestrzeni sacrum, co odróżnia ją od pozostałych nadawców.

W dalszej części materiału dominują treści odnoszące się do religijnego i historycznego fundamentu niepodległości. Stacja podkreśla rangę Mszy Świętej w Świątyni Opatrzności Bożej, przywołując słowa duchownych, które interpretują historię Polski jako organiczną więź między narodem, pamięcią, tradycją i wiarą. Fragment homilii bpa Wiesława Lechowicza – „lekceważenie historii i tradycji narodowych to podcinanie gałęzi, na której się siedzi”¹⁵ – jest przedstawiony w sposób podkreślający moralne ostrzeżenie, zgodnie z teorią sakralizacji polityki.

Telewizja Trwam buduje narrację o patriotyzmie jako moralnym obowiązku, w którym centralne miejsce zajmuje szacunek wobec żołnierzy i funkcjonariuszy. W transkrypcji szczególne znaczenie mają słowa prezydenta Karola Nawrockiego: „polscy żołnierze i polscy funkcjonariusze to świętość”¹⁶. W przekazie stacji fragment ten zostaje nie tylko zacytowany, ale również wyeksponowany poprzez ton narracyjny reportera, co wpisuje się

¹⁴ Telewizja Trwam, *Słowo Niepodległości. Relacja z obchodów Narodowego Święta Niepodległości*, 11 listopada 2025.

¹⁵ Bp W. Lechowicz, *Homilia wygłoszona w Świątyni Opatrzności Bożej w dniu 11 listopada 2025 roku*, Transkrypcja.

¹⁶ K. Nawrocki, *Przemówienie z okazji Narodowego Święta Niepodległości*, Transmisja TV Trwam z 11 listopada 2025.

w to, co Stuart Hall¹⁷ nazywa preferowanym odczytaniem (*preferred reading*) – redakcja konstruuje znaczenie w kierunku afirmacji służb mundurowych jako „moralnego filaru” państwa.

W całym materiale widoczna jest strategia pozytywnej heroizacji postaci, szczególnie tych związanych z siłami zbrojnymi. Uroczystości wojskowe, wręczenie nominacji generalskich czy wizyty w Muzeum Wojska Polskiego zostały przedstawione jako naturalne elementy świętowania niepodległości. Patriotyzm ma więc charakter rytualny, oparty na symbolach, gestach i ceremoniach.

Istotnym elementem narracji Trwam jest także pokazywanie Polski jako wspólnoty ponad podziałami – ale wspólnoty o określonej tożsamości kulturowej. W materiale wielokrotnie podkreślano spontaniczny udział rodzin, dzieci i młodzieży w obchodach oraz masowy charakter Marszu Niepodległości. Pojawiają się deklaracje uczestników: „wszyscy tu świętujemy, radujemy się”, co wzmacnia wrażenie jedności i radosnego patriotyzmu. Według koncepcji wspólnoty wyobrażonej Benedicta Andersona¹⁸, takie medialne przedstawienia są kluczowe w tworzeniu poczucia narodowej solidarności.

Przekaz ten jest spójny z charakterystyką mediów katolickich, które podkreślają, że Telewizja Trwam tworzy obraz narodu silnie zakorzeniony w tradycji, historii i duchowości, przedstawiając Polskę jako wspólnotę wartości.

Jednocześnie widoczny jest także subtelny element kontrastu politycznego. Choć materiały nie atakują bezpośrednio rządu, duży nacisk kładą na wypowiedzi prezydenta Nawrockiego, krytyczne wobec „obcych ideologii” czy „bezowocnych sporów politycznych”. Wpisuje się to w strategię komunikacyjną, w której media budują moralną legitymizację „obrony wartości”, a nie konkretną narrację partyjną. Tego typu zabieg jest spójny z koncepcją *framingu* opisaną przez Roberta Entmana¹⁹ – dobór cytatów i obrazów nadaje wydarzeniu wyraźny kierunek interpretacyjny.

Końcowa część przekazu, ukazująca Marsz Niepodległości jako „największe wydarzenie patriotyczne w Europie”, wzmacnia obraz Polski dumnej i jednoczącej się wokół tradycyjnych wartości. Marsz przedstawiony jest jako symbol wspólnoty narodowej, w którym uczestniczą rodziny, dzieci, młodzież i seniorzy. Ten pozytywny obraz ma na celu pokazanie, że patriotyzm jest „żywy”, masowy i radosny. Dla Telewizji Trwam jest to kulminacja całego przesłania: naród, wiara i ojczyzna funkcjonują jako nierozzerwalna triada tożsamościowa.

W oparciu o analizę tego przekazu można stwierdzić, że Telewizja Trwam konsekwentnie buduje narrację, w której niepodległość jest jednocześnie faktem historycznym, wartością moralną i darem duchowym. Patriotyzm jawi się jako zadanie, odpowiedzialność

¹⁷ S. Hall, *Kodowanie i dekodowanie...*, *op. cit.*, nr 1-2.

¹⁸ B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozpowszechnianiu się nacjonalizmu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997, s. 65-68.

¹⁹ R.M. Entman, *Framing: Towards Clarification of a Fractured Paradigm*, „Journal of Communication” 1993, vol. 43, nr 4, s. 52.

i element religijnej tożsamości Polaków. To przykład medialnego dyskursu, który – w rozumieniu Halla²⁰ – nie tylko opisuje rzeczywistość, ale również ją kształtuje.

Podsumowanie

Analiza pięciu głównych programów informacyjnych emitowanych 11 listopada pozwala dostrzec wyraźne różnice w sposobie prezentowania Święta Niepodległości, mimo że punktem wyjścia dla wszystkich stacji było to samo wydarzenie. Media – zgodnie z założeniami teorii komunikowania masowego – nie są jedynie neutralnymi przekazywaczami informacji, lecz aktywnie współtworzą obraz rzeczywistości, nadając jej określony sens i znaczenie.

Polsat starał się utrzymać narrację możliwie zrównoważoną, podkreślając zarówno uroczystości oficjalne, jak i oddolne formy świętowania. Jednocześnie zwrócił uwagę na polityczne napięcia, choć w sposób umiarkowany.

TVN skupił się na podkreślaniu konfliktów politycznych, kontrowersji wokół Marszu Niepodległości, sporów wewnątrz obozu prawicy oraz ostrych wystąpień prezydenta. Przekaz TVN budował obraz święta jako przestrzeni walki politycznej, w której idea jedności zostaje wyparta przez bieżące interesy partyjne.

TV Republika natomiast zaprezentowała narrację jednoznacznie patriotyczną i afirmatywną, podkreślając dumę, religijność, tradycję i jedność narodu, akcentując rolę Kościoła oraz wartości chrześcijańskich jako fundamentów polskiej państwowości. Przekaz ten był jednoznacznie pozytywny wobec prezydenta i Marszu Niepodległości, interpretując święto jako triumf wspólnoty narodowej.

TVP Relacja TVP z obchodów Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada 2025 r. koncentrowała się na wystąpieniach najważniejszych przedstawicieli władz państwowych, w szczególności prezydenta Karola Nawrockiego. W materiale podkreślano znaczenie niepodległości, pamięci historycznej i wspólnoty narodowej. Ocena, czy przekaz miał charakter promujący określoną narrację polityczną, pozostaje kwestią interpretacji.

TV Trwam natomiast – w duchu swojej misji – położyła nacisk na wymiar religijny i moralny święta, podkreślając rolę Kościoła, modlitwy i wartości duchowych w budowaniu niepodległej Polski.

W efekcie otrzymujemy pięć równoległych wizji 11 listopada:

- **święto radosne i wspólnotowe (Polsat),**
- **święto zdominowane przez konflikty polityczne (TVN),**
- **święto triumfalnie patriotyczne i jednoczące (TV Republika),**
- **święto będące manifestem politycznym prezydenta i prawicy (TVP),**
- **święto zanurzone w duchowości i tradycji religijnej (TV Trwam).**

²⁰ S. Hall, *Kodowanie i dekodowanie...*, op. cit., nr 1-2.

Tym samym analiza potwierdza, że **media nie przedstawiają rzeczywistości – one ją tworzą**, nadając jej sens i interpretując ją zgodnie z własnymi celami, linią redakcyjną i oczekiwaniami odbiorców.

Święto Niepodległości, które w swojej istocie miało stanowić symbol zgody narodowej, w przekazach telewizyjnych okazuje się narzędziem rywalizacji o rząd dusz, polem walki ideologicznej oraz przestrzenią wzmocnienia politycznych tożsamości. W konsekwencji, zamiast łączyć, w mediach często staje się kolejnym punktem dzielącym Polaków.

Przedstawione w pracy wnioski potwierdzają, że badania mediów są niezbędne, by zrozumieć mechanizmy wpływania na opinię publiczną oraz by świadomie odbierać przekazy informacyjne, zwłaszcza w tak ważnych momentach jak 11 listopada.

Bibliografia

1. Anderson B., *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozpowszechnianiu się nacjonalizmu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997.
2. Barthes R., *Retoryka obrazu*, „Pamiętniki Literackie 1985, nr 3.
3. Drozdowski R., *Why Do We Need the Sociology of (Non)Knowledge?*, „Roczniki Nauk Społecznych, 2023, nr 51(1).
4. Entman R. M., *Framing: Towards Clarification of a Fractured Paradigm*, „Journal of Communication” 1993, vol. 43, nr 4.
5. Goffman E., *Frame analysis: An essay on the organization of experience*, Northeastern University Press, Boston 1974.
6. Hall S., *Kodowanie i dekodowanie w dyskursie telewizyjnym*, „Przekazy i Opinie” 1987, nr 1-2.
7. Hobsbawm E., *Wprowadzenie: Wynajdowanie tradycji*. [w:] *Tradycja wynaleziona*, (red.) E. Hobsbawm, T. Ranger, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
8. Lechowicz, Bp W. Homilia wygłoszona w Świątyni Opatrzności Bożej w dniu 11 listopada 2025 roku: <https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-bp-lechowicza-w-swiatyni-opatrzności-bożej-11-listopada-2025/>.
9. McQuail D., *Teoria komunikowania masowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
10. Mrozowski M., *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Warszawa 2001.
11. Zestawienie pięciu głównych programów informacyjnych (Polsat Wydarzenia, TVN Fakty, TVP 19:30, TV Republika Dzisiaj, TV Trwam Słowo Niepodległości) z 11 listopada 2025 r. Transkrypcje Centrum Analiz Medialnych.

Dane kontaktowe

Magdalena Brembor, mb317417@student.polsl.pl